Nr. 34. Poznań, sobota, 25 sierpnia 1923. Rocznik 4.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Do naszych Abonentów!

Wskutek ciągle wzrastającej drożyzny papieru, podwyższenia kosztów za robociznę i druk, wydawnictwo naszego czasopisma jest zmuszonem

przedpłatę na wrzesień

podwyższyć. „Przegląd Graficzny i Papierniczy" kosztuje

10.000 marek

z przesyłką pocztą w dom. Do numeru bieżącego dołączamy

kartę płatniczą

na P. K. O., za pomocą której prosimy jaknajprędzej odnowić przedpłatę, inaczej bowiem dostawa czasopisma naszego ulegnie przerwie. Wszelkie reklamacje — po zapłaceniu prenumeraty — o niedostarczanie „Przeglądu Graficznego i Papierniczego" prosimy skierować do miejscowego urzędu poczty.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Zebranie miesięczne Wydawców

celem omówienia prenumeraty

na październik 1923

odbędzie się w sobotę dnia 1 września 1923

po południu o godzinie 3

w lokalu związkowym **przy Starym Rynku nr. 4,** dawniejsza księgarnia Jolowicza. Sekr. gen.: *Kryg.*

O godzinie 4-tej, zaraz po zebraniu powyższem, odbędzie się

posiedzenie komisji

wybranej na Walnem Zebraniu Okręgu Wielkopolskiego w Inowrocławiu w dniu 19. b. m. celem omówienia projektu zmiany ustaw pod względem innego podziału okręgu.

Do komisji tej należą pp.:

Bonowski Kazimierz z Wągrówca,
Galewski Józef z Gniezna,
Kawaler Józef z Szamotuł,
Królak Józef z Środy,
Milczyński Jan z Grodziska,
Miemczyk Franciszek z Bydgoszczy,
Ziętowski Kaźmierz z Inowrocławia.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Sprawozdanie

z Walnego Zebrania Okręgu Wielkopolskiego w dn. 19 sierpnia 1923 r.

O godz. 11½ zagaja zebranie prezes p. Galewski, witając zebranych delegatów. Reprezentowane są następujące drukarnie: 1) Drukarnia Polska Poznań, p. dyr. Pawłowski, 2) Drukarnia Narodowa Bydgoszcz p. Strzyżowski, 3) Drukarnia Bydgoska pp. Miemczyk i Skwierczyński, 4) Wągrówiec p. Bonowski, 5) Szamotuły p. Kawaler, 6) Grodzisk p. Milczyński, 7) Firma Kręglewski Poznań, p. Kręglewski, 8) Gniezno p. Galewski, 9) Środa p. Królak, 10) Hurtownia Drukarska p. Kryg, 11) Drukarnia Kujawska p. Ziętowski, 12) Drukarnia Przem. Handl. Bydgoszcz p. Mamach. Okręg Pomorski reprezentowali pp. dyr. Bok i Szutkowski. Obecni są również prezes Rady Nadzorczej Drukarni Kujawskiej p. dyr. Czarliński, pozatem redaktorzy Dziennika Kujawskiego pp. Konieczny i Biegański.

P. dyr. Czarliński wita zebranych w imieniu Drukarni Kujawskiej, wyrażając zadowolenie, że może reprezentantów drukarstwa powitać na prastarej ziemi Piastowskiej, życząc pomyślnych obrad.

P. dyr. Pawsłowski składa życzenia w imieniu Głównego Zarządu, p. Szutkowski w imieniu Okręgu Pomorskiego.

Następnie daje p. prezes Galewski pogląd za czas ubiegły. W dyskusji zabrał głos p. dyr. Pawłowski, który obszernie omawiał sprawę położenia naszych wydawnictw, oraz daje informacje o poczynionych krokach, które Główny Zarząd w sprawie potanienia papieru poczynił. Zaleca dalej, ażeby kalkulacje przeprowadzać podug wartości złota, gdyż inaczej grozi nam ruina. W dalszym ciągu daje p. dyr. Pawłowski wyczerpujące wyjaśnienie w sprawie strajku w Bydgoszczy.

Pan prezes zapytuje, jak załatwić sprawę kasową co do pozostałości mk. 22 924. Na wniosek p. Kręglewskiego uchwalono przekazać całą sumę do kasy głównej.

Następnie proponuje p. Galewski, ażeby przekształcić ustrój Okręgu na cztery Grupy. Zebrani zgodzili się na wybranie komisji, która ma wypracować gotowy plan. Do komisji wybrano pp. Galewskiego z Gniezna, z Szamotuł Kawaler, Wągrówiec Bonowski, Środa Królak, Inowrocław Ziętowski, Bydgoszcz Miemczyk, Grodzisk Milczyński. Zebranie komisji odbędzie się w dniu 1 września o godz. 4 w Poznaniu.

Sprawę wyboru nowego zarządu odłożono do czasu aż zostanie przeprowadzone nowe przekształcenie grup.

Z tego samego powodu upadł punkt, co do miejscowości następnego zjazdu.

W wolnych głosach p. Królak porusza sprawę okólnika ogłoszonego w „Przeglądzie Graficznym“, gdzie wzywano urzędy, ażeby wszelkie druki oddawano do drukarni państwowej w Poznaniu. Pan dyr. Pawłowski zapowiedział, że w najbliższych dniach postara się o konferencję z p. Wojewodą.

Omawiano również sprawę ogoszeń komunikatów Urzędu Skarbowego, oraz ogłoszeń sądowych. Pierwszy wymaga bezpłatnych ogłoszeń swych komunikatów, na co się zgodzić nie można, u sądów zaś trzeba miesiącami wyczekiwać za uregulowaniem rachunków.

Po wyczerpaniu porządku zamyka prezes zebranie o godz. 1 i ¼ hasłem „Cześć sztuce!“

podp. p. *J. Galewski.* podp. p. *Kazimierz Ziętowski.*

Stereotypowanie pism drewnianych.

Stereotypowanie pism drewnianych, afiszowych, sprawia w niejednym zakładzie graficznym nawet doświadczonym pracownikom niemało kłopotu. Szczególny kłopot stanowi objaw przykry nadzwyczaj, że matryca pomimo starannego osuszenia przylega niby przyklejona do pism, o których zwyż mowa. Na ogół doświadczony pracownik graficzny stara się usunąć tę przeszkodę przez obfitsze, niż zwykle, zużywanie talkum do matryc, nie zawsze jednakże z powodzeniem, zwłaszcza gdy w zestawie są pojedyncze czcionki lub wiersze z pisma drewnianego.

Co tu robić? Szwajcarskie czasopismo graficzne, wychodzące w St. Gallen, podaje prosty, łatwy do zastosowania środek. Na pismo drewniane, poszczególną czcionkę względnie wiersz lub cały zestaw z pisma wspomnianego, kładzie się arkusz pozłotka (staniol), który nie przepuszcza wilgoci i temsamem przeciwdziała jaknajskuteczniej przyklejaniu się matryc do pisma drewnianego.

Jak wiadomo, to czcionki drewniane chronić należy przed wilgocią. Jeżeli zestaw ułożony został z pisma mieszanego, metalowego i drewnianego, a podczas zmywania zestawu czcionek drewnianych uprzednio pracownik graficzny, zazwyczaj uczeń, nie wyjął, wówczas czcionki drewniane ulegają zniekształceniu. Czcionki drewniane wsysają dosyć chciwie wilgoć, względnie wodę, pęcznieją, wypaczają się przeto, a wysychając następnie kurczą się, przezco tracą kształt w pierwotnym stanie szlachetny, tracą symetryczność, a używane w dalszych drukach nie oddawają odbitek beznagannych.

Czcionki drewniane, których pierwotna symetryczność wskutek dostępu wilgoci uległa mniejszemu lub większemu zniekształceniu szczególny kłopot sprawiają pracownikowi podczas odlewania płyty z matrycy. Podczas stereotypowania nie należy też pism drewnianych narażać na żar zbyt wielki, w takim przypadku również ulegają zniekształceniu. Forma odlewnicza (Giessinstrument) atoli powinna być uprzednio do pewnego stopnia rozgrzana, matryce przed użyciem doskonale osuszone.

Męczennicy w imię nauki.

(Ciąg dalszy z nr. 33).

Po śmierci Gutenberga drukarstwo rozpowszechniło się wszędzie, prasy drukarskie zaprowadzone zostały prawie we wszystkich wielkich miastach Europy, Francja za Ludwika XI-go, Anglja, Holandja, Niemcy, Włochy, użytkując z jego wynalazku, rozpoczęły druk książek.

Jednocześnie z drukiem książek rozwija się snycerstwo, sztuka jednoczy się z nauką dla wzniesienia poziomu inteligencji ludzkiej. Prawie w tejże chwili, w której zgasł Gutenberg, przyszedł na świat Polak Łukasz Wojtala. Ujrzał on światło dzienne w Krakowie w 1471 roku, w tej właśnie epoce, w której snycerstwo drzeworytnicze zaczynało się przejawiać. W młodych latach już zaczął wędrować, przebiegł Niederlandy, ojczyznę pierwszych snycerzy, wyruszył do Wenecji, gdzie słynęli poprzednicy Tycyana, zwiedził Wiedeń i tu umiał jako Polak pozyskać względy cesarza niemieckiego Maksymiljana I-go, dzielnego współzawodnika Ludwika XI-go i Karola VIII-go.

Nieznany dotąd nikomu Łukasz Wojtala tchnieniem potężnego genjusza ożywiał drzewa. Miłość macierzyńska widnieje w jego przepysznych figurach Najświętszej Panny, zapał skrzy się w jego scenach triumfalnych, trwoga przeraża nas w jego Apokalipsie; utwory jego przejmują z kolei naszą duszę bojaźnią, zachwytem lub smutkiem.

Łukasz Wojtala zgasł, licząc lat pięćdziesiąt i ośm; pomimo to wszystko umarł ubogi, złamany. Szczytne uczucie kornej skromności i szlachetnej dumy, wzniosły węzeł wielkiego charakteru z wielkim genjuszem polskim!

Pierwsza książka wydrukowana, ukazująca się w świecie, musiała przerazić nieprzyjaciół światła, stąd też w historji pierwszych drukarzy napotykamy często opisy ich prześladowania. Niestety, zdaje się, że każdy postęp ludzkości musi być okupowany bólem i łzami.

Ciąg dalszy nastąpi.

Ceny papieru krajowego

ważne od 18 sierpnia r. b.

Gatunek papieru	Ceny hurtowe loko Poznań za kg. mk.
Gazetowy rotacyjny	14.160 loko fabr.
„ w arkuszach	18.400
Drukowy matowy	24.900
„ satynowany	25.700
Piśmienny Nr. 3 i konceptowy	27.600
„ Nr. 2	36.900
„ Nr. 1 bezdrzewny	42.200
Karton pocztówkowy bezdrzewny	48.400
„ „ drzewny	33.100
Piśmienny kolorowy (albumowy)	33.200
Okładkowy kajetowy	32.600
Kopertowy t. zw. angielski	31.400
Skoroszytowy	46.800

Za makulaturę płacą fabryki przy dostawach wagonowych 23% od ceny papieru rotacyjnego; obecnie więc 3256 mk. za kilogram.

Z chwili bieżącej

Ślub. We wtorek, dnia 28 sierpnia o godz. 5 po południu odbędzie się w kościele św. Marcina ślub panny Marceli Pawłowskiej, córki dyrektora Drukarni Polskiej T. A., prezesa Związku Zakładów Graficznych na Polskę Zachodnią p. Edwarda i p. Marji Pawłowskich z p. Władysławem Strzyżowskim, dyrektorem Drukarni Narodowej w Bydgoszczy. Młodej parze „Szczęść Boże!"

„Hurtownia Drukarska". Popyt na akcje jest nader wielki. Ponieważ jednak w pierwszej linji uwzględnia się akcjonarjuszy dotychczasowych, więc „Hurtownia" coprawda przyjmuje zgłoszenia i od innych osób, jednak z zastrzeżeniem co do ostatecznego przyznania akcji.

Zlikwidowanie strajku drukarzy w Bydgoszczy. Po sześciu tygodniach trwania strajk drukarski w Bydgoszczy zakończył się zupełnem fiaskiem strajkujących. Warszawski związek drukarzy, otrzymujący tygodniowo 20 000 000 mk. od wsteczników zachodnio-polskich nie zechciał zasilać odpowiednio kilkunastu strajkujących w Bydgoszczy, którzy w końcu rzeczy i sprzęty domowe zaczęli sprzedawać, ażeby pokryć opłaty za utrzymanie. Warszawscy burzyciele przyprawili nietylko strajkujących, lecz całe grono zachodniopolskich drukarzy o stratę 18% nadwyżki, które Związek Waścicieli Zakładów Graficznych był uchwalił dodatkowo do 32% procentowej podwyżki według obliczenia przez Urząd statystyczny atoli pod warunkiem zakończenia strajku. Podwyżka ta upadła, ponieważ dziki strajk w Bydgoszczy, skierowany przeciwko „Gazecie Bydgoskiej" i „Dziennikowi Bydgoskiemu" w swoim czasie się nie zakończył.

Rozumni i patrjotyczni pracownicy graficzni strajk potępili zasadniczo, chociaż niezadowolenia swego nie ujawnili publicznie. Przemysł graficzny a wydawniczy w szczególności przechodzi kryzys bardzo poważny i daj Boże, żeby u nas w Polsce nie doszło do podobnego jak w Niemczech przesilenia. Dzikie strajki zdolne są zburzyć warsztaty pracy, dźwignąć ich atoli, ażeby z powrotem pracownikom dały chleb przez pracę nie mogą.

„Dziennik Berliński" przestał wychodzić! Polska agencja telegraficzna doniosła z Berlina pod datą 17 sierpnia: „Od poniedziałku (20 bm.) przestanie wychodzić z powodu trudności wydawniczych centralny organ wychodźtwa polskiego w Niemczech „Dziennik Berliński", wychodzący od lat 26. Po zawieszeniu „Wiarusa Polskiego", wychodzącego w Bochum (przeniesiony do Poznania — przyp. red.), zamknięcie „Dzienika Berlińskiego" stanowi formalną klęskę dla życia emigracji polskiej w Niemczech".

Tyle „Pat". Prasie polskiej w Niemczech nietylko należy się pomoc i opieka, lecz także w Polsce, gdzie również byt wydawnictw politycznych i fachowych jest zagrożony. Tymczasem opieką rządu cieszą się fabryki papieru, odrzucające już w roku zeszłym miljardowe zyski pomimo poważnych odpisów i tantjem dla zarządu, a dla zasłużonej prasy polskiej nie czyni się niemal nic!

Ruina przemysłu graficznego w Niemczech? Stowarzyszenie właścicieli zakładów graficznych w Niemczech ogłosiło: „Na podstawie stwierdzonej w poniedziałek 13 sierpnia zwyżki drożyzny na 192,2% i stwierdzonego przez ministra rzeszy niemieckiej zwyżki wyrównawczej, wynoszącej 30%, wynosi najwyższe myto dla pracownika graficznego za tydzień od 18 do 24 sierpnia 36 595 000 mk. Klucz cennika przemysłu drukarskiego ustanowiono od czwartku 16 sierpnia na 64 000.

Ustanowienie tak wysokiego myta nietylko w przemyśle graficznym wywiera fatalne skutki, przecież przodujący wydawcy dzieł naukowych w Berlinie czuli się zmuszeni zaprzestać wydawnictw książek wogóle, lecz dotknie szerokie koła, szczególnie wydawnictwa gazet. Wydawcy gazet w całych Niemczech środkowych postanowili z powodu uchwalonego, niemożliwego do płacenia myta tygodniowego do 36,6 miljonów mk. za ostatni tydzień wypowiedzieć pracę wszystkim pracownikom drukarskim a oficyny drukarskie pozamykać. Zamierza się przesilenie usunąć odpowiednią zmianą taryfową".

Z Berlina niezależnie od powyższego komunikatu donoszą prywatnie, że tamtejsi właściciele zakładów graficznych zamierzają zmniejszyć znacznie liczbę godzin pracy redukując równocześnie w odpowiedni sposób myto pracowników drukarskich, albo też zamknąć zakłady graficzne wogóle. Przesilenie w przemyśle drukarskim w Niemczech wprawi w zamęt gospodarkę wewnętrzną, uniemożliwi normalny bieg handlu nietylko, lecz także druk koniecznej ilości banknotów. Przemysł wydawniczy gazetowy chwieje się. Pojedyńczy numer „Berliner Tagebl." podrożał w ostatnich dniach z 30 000 na 80 000 marek! Pognębienie polityczne i ekonomiczne Niemiec przybierze formę trudną do przewidzenia z chwilą zaniku oświaty ścisłej i politycznej, z nastaniem braku książki i gazety.

To zrozumieli pracownicy graficzni w Bydgoszczy i strajk częściowy spełzł na niczem, pozostawiając tylko gorycz na zamącających spokój i tryb pracy. Gazety w Bydgoszczy wychodziły tak podczas trwania strajku jakoteż po zlikwidowaniu regularnie.

„Prasa", Spółka wydawnicza, Warszawa. Dnia 20 b. m. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej spółki wydawniczej „Prasa", wydającej „Kurjer Polski". Na posiedzeniu tem książe Zdzisław Lubomirski, książe Janusz Radziwiłł i grupa realistów wymówiła swe udziały w wymienionej spółce. Temsamem ostatni Polacy opuścili „Kurjer Polski".

Kursy introligatorskie w Toruniu. Wojewódzka Rada Opieki Społecznej zorganizowała w Toruniu

drugi bezpłatny kurs introligatorski dla inwalidów wojennych, trwający od 20 do 30 sierpnia.

Zawieszenie wydawnictwa „Dziennika Gdańskiego“! Agencja Wschodnia donosi z Gdańska: „Dziennik Gdański“ z dniem 13 bm. przestał na razie wychodzić z powodu nowego określenia zarobków, których podobno płacić nie może“.

Z ruchu towarzystw

Towarzystwo Graficzne Toruń. W niedzielę, dnia 12 sierpnia br. wspólnie zwiedzono Książnicę Miejską im. Kopernika przy licznym udziale członków i gości. Dzięki uprzejmości dyrektora tejże p. Z. Mocarskiego, który jest wielkim lubownikiem i znawcą sztuki graficznej, zaznajomiono się z wewnętrznem urządzeniem całej książnicy, która mieści się w nowo przebudowanym gmachu dawniejszego „Muzeum“ przy ulicy Wysokiej. Oficjalnie nie jest ona jeszcze otwarta, ponieważ prace uporządkowania i skatalogowania ogromnej ilości książek mieszczące się w czterech wielkich salach, nie zupełnie jeszcze są skończone, ponieważ do książnicy włączono cztery bibljoteki dawniejsze istniejące do niedawna odrębnie. W skład książnicy wchodzą dawne: Bibljoteka Miejska i Gimnazjalna oraz Księgozbiory Tow. Naukowego w Toruniu i Tow. „Coppernikusverein“. Nowa Książnica Miejska im. Kopernika została utworzona z okazji 450-letniej rocznicy urodzin Kopernika, obchodzoną w bieżącym roku. — W zbiorach dotychczasowych zwraca uwagę m. in. staranny dobór dawnych druków toruńskich i prac dotyczących Torunia (t. zw. Torunensia). Jako pierwszorzędne materjały do dziejów drukarstwa toruńskiego oprócz druków dawnych od XVI. w. poczynając oficyn Stanisława Wolffschaufela, Melchjora Neringka, Andrzeja Koteniusa, Kaspra Friesego, Michała Karnala, Jana Christjana Laurera, Jana Balcera Breslera, Jana Ludwika Nicolai, J. Buszczyńskiego i in. Książnica posiada np. cenne wydania z r. 1717, 1745, 1746, 1759 wzorów pism i winjet drukarni J. L. Nikolaja i Lambecka. Z wielką znajomością rzeczy objaśniał p. dyr. Mocarski poszczególne inkunabuły analizując szczegółowo wszystko co grafików interesuje. Szczególnie podziwiano druki Szarfenberga i pierwsze gazetki polskie, które są doskonale utrzymane oraz oprawy skórzane i pergaminowe. Także były rozłożone najnowsze pisma fachowe, które stale i regularnie dochodzą. Dla nas grafików toruńskich była to rzeczywiście okazja jedyna w swoim rodzaju być otoczonym książkami ze wszystkich stron, tak że czas był za krótki do zapoznania choć pewnego działu książek o grafice, ekslibrisów, gazet, biblij w polskim, łacińskim i niemieckim języku, gdzie, jak zwykle, podziwiano przepiękny kształt liter wielkich i małych, rozkład kolumn na stronicy z zachowaniem właściwych marginesów; bogate inicjały, ozdoby, minjatury obrazkowe, papier i równy druk. Niemniej podziwiano drzeworyty, miedzioryty, kwasoryty i litografje. Pan dr. Mocarski przyrzekł na prośbę obecnych w przyszłości szczegółowo referować jeden tylko temat na zebraniu Towarzystwa Graficznego i do tego wybrać stosowne okazy. Celem zakupienia fachowych książek dla Tow. Graficznego nadesłały następujące firmy datki: Drukarnia Toruńska T. A. 50 000 mk., Pomorska Drukarnia Rolnicza 50 000 mk., B. Szczuka, Wąbrzeźno 25 000 mk., „Linjator“ 25 000 mk., Drukarnia Robotnicza 25 000 mk., Zakład Litograficzny Stefanowicz 50 000 mk. Za dary powyższe, prosząc o dalsze składa prezes Tow. Graficznego w Toruniu, p. Szutkowski, serdeczne podziękowanie.

W czwartek, dnia 16 sierpnia br. odbyło się w lokalu „Pod Modrym Fartuszkiem“ miesięczne zebranie przy bardzo licznym udziale członków. Na nowych członków przyjęto dwóch młodych kolegów. Przewodniczący wygłosił referat: „Tkaniny drukowane“ i o pisaniu woskiem. Płótno drukowane znano już w wiekach średnich a najwspanialszy okaz tego rodzaju z XIV w. znajduje się w Muzeum historycznem w Bazylei. Wyobraża szereg scen z życia legendowego króla Polipusa. Nasz wiek dał tkaninom drukowanym rozległe zastosowanie. Są bardzo czynne drukarnie tkanin we Francji, Szwecji i w Niemczech. W początkach stemplowano tkaniny za pomocą drzeworytów, w r. 1797 zastąpiono drzeworyty walcem miedzianym z rytym na nim ornamentem na całą szerokość sztuki płótna. To uprościło procedurę znacznie i pozwoliło na drukowanie pospieszne w wielkich ilościach — niby na maszynie rotacyjnej. — Odrębną, w ostatnich czasach bardzo modną kategorję tkanin wzorzystych stanowią pisanki, batiki. Moda przyszła wprawdzie z Jawy, gdzie ten rodzaj farbowania stał się sztuką narodową. Rolę pióra gra tu rurka z cieniutkiem zakończeniem i wypływem; atrament zastępuje wosk stopiony na płyn, który się nalewa do rurki i cienką strugą piszemy na tkaninę, co tylko zechcemy: obrazki, ornamenta lub głoski. Wosk przenika tkaninę nawskroś i nie dopuszcza do niej farby-barwnika, w który zanurza się ją po pisaniu lub malowaniu. Tkanina przyjmuje barwę, ale tylko w miejscach nietkniętych przez wosk. Po ufarbowaniu wosk ten zmywa się benzyną. Technika pisanek nie jest trudna, każdy może ją sobie łatwo przyswoić; narzędzia są tanie i proste. Dają one tę dogodność, że każdy może sobie ufarbować kawałek jedwabiu, batystu czy płótna jak mu się podoba niezależnie od tego co znajdzie w sklepie.

W dyskusji, która się wyłoniła, uzupełnił referat kol. Sysko z punktu litograficznego. — Uchwalono urządzić od października br. począwszy kursa rysunkowe, do których uczęszczać powinni obowiązkowo wszyscy uczniowie sztuki graficznej. — Przewodniczący objaśnia wynik konkursu na oznak dla Tow. Miłośników m. Torunia. Prac nadesłanych było siedem, z których jedna została przez powyższe towarzystwo uznane, według której oznak będzie wybity w metalu. Prace te zostały wyłożone na zebraniu i pozostaną własnością naszego towarzystwa. Omawiano kilka najnowszych pism fachowych, których ocena wypadła korzystnie.

Dnia 23 września br. przypada I. rocznica istnienia Towarzystwa Graficznego Toruń. Uchwalono uczcić ją przez wydanie małego fachowego dziełka, które ma obejmować historję drukarstwa Okręgu Toruńskiego od czasu objęcia Pomorza przez władze polskie. Spis wszystkich drukarń w Okręgu i historja tychże od początku istnienia, spis personału, maszyn itd., sprawozdanie Tow. Graficznego jako i kilka fachowych artykułów. Także będą rozmieszczone kilka stron ogłoszeń firm graficznych. Wybrano Komisję wykonawczą z siedmiu kolegów, z której wyłonią się Komisja techniczna i redakcyjna, do której już poproszono m. in. dyr. Z. Mocarskiego i prof. Kowarskiego. Dziełko ukaże się 1 października br. i ma świadczyć o dorobku naszej sztuki graficznej. Tekst i ogłoszenia już można nadesłać na ręce prezesa Tow. Graficznego, Toruń, ul. św. Małgorzaty 4. *T. S.*

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Z Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych.

W czwartek dnia 23 bm. o godz. 7 wieczorem odbyło się zebranie Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu pod przewodnictwem p. Bartscha. Zebranie zwołano nadzwyczajnie, głównie celem ustalenia nowego cennika w sprzedaży detalicznej. Komisja cennikowa w dniu poprzednim ustaliła nowe ceny, znacznie wyższe od poprzednio uchwalonych i ogłoszonych. Cennik przedyskutowano i z małemi zmianami aprobowano.

W toku dalszych obrad zaznaczył przewodniczący, że walne zebranie Stowarzyszenia odbędzie się od poniedziałku za tydzień, na którem znowu cennik przyjdzie pod obrady.

W końcu zebrania odczytał prezes nadesłane komunikaty Związku Towarzystw Kupieckich w przedmiotach przymusowego prowadzenia ksiąg obrotu, w sprawie przymusu ubezpieczenia pracowników na starość i kalectwo, również omówiono sprawę płacenia podatku od uposażeń pracowników. W toku dyskusji uskarżano się na praktykę rządu, który sobie pracę ułatwia pozostawiając sprawę ściągania podatku pracodawcom. Zresztą ustawy, przepisy i rozporządzenia są tak niejasne i nieścisłe, informowanie się żmudne i wyczerpujące, że każdy interes będzie zmuszony dla tych spraw angażować sobie specjalnego książkowego, co znów koszty handlowe pomnoży i wpłynie na podrożenie artykułów. W sprawach wspomnianych udziela Sekretarjat związku Towarzystw Kupieckich z siedzibą w Poznaniu informacyj szczegółowych.

W końcu poinformował prezes zebranych o powstaniu w Poznaniu Tow. Akc. „Domu Kupiectwa", które w okolicy Zwierzyńca zakupiło posesję pod Resursę kupiectwa.

Uchwalony cennik przedstawia się następująco:

CENNIK

(Przedruk wzbroniony przez Stow. Polskich Kupców Papierniczych).

Papier koncept. 10 kg.	650.—	mk.
„ „ 10 „ linjow.	700.—	„
„ kancelar. 12 „	1000.—	„
„ „ 12 „ kratk. i linjow.	1100.—	„
„ „ 12 „ z rubryk.	1200—	„
„ kupiecki 4⁰ (20 kg)	1000.—	„
„ „ 8⁰ (20 kg.)	500.—	„
„ biletowy	600.—	„
„ „ w teczkach ⁵/₅	2500.—	„
Okładka szara lub niebieska 7 b	3000.—	„
„ skoroszytowa 7 a	5500.—	„
Bibuła biurowa	7500.—	„
„ do filtrowania	3000—5000.—	„
„ do kwiatów kolor.	1100.—	„
„ do kwiatów krepow. w rulonach	8000.—	„
Papier kolorowy „glacé"	1100.—	„
„ srebrny lub złoty	3000.—	„
„ pergaminowy 75×100	3000.—	„
„ pergaminowy do konserw.	—*—	„
Papier do pakowania ark. 70×100	2500.—	mk.
„ w rolkach metr b	3500.—	„
Zeszyty po 3 ark. czyli 12 kart	2200.—	„
„ po 4 ark. czyli 16 kart	3000—4500.—	„
„ dzienniki 5 ark.	3500.—	„
„ do stenografji	3000.—	„
„ do nut	5000.—	„
„ do zadań 4⁰	3000.—	„
„ do zadań 8⁰	—*—	„
Zeszyciki 8⁰ linjow. 2 arkusze	1600.—	„
„ 8⁰ linjow. 4 arkusze	—*—	„
Zeszyty do rysunków 12 kart	7500.—	„
„ do rysunków	—*—	„
Bloki do rysunków szare	4500.—	„
„ do rysunków białe	7500.—	„
Okładki do zeszytów (cienkie)	600.—	„
Etykiety do zeszytów niegum.	—*—	„
„ do zeszytów gumow. białe	100.—	„
Ołówki czarne najt. (Majewskiego)	4000.—	„
„ czarne Dessin	4500.—	„
„ nieb. lub czerw. (białe trzonki)	6500.—	„
„ kopijne tańsze (fiol. drzewo)	5500.—	„
„ kopijne lepsze	7500.—	„
„ kopijne Castell (Koh-i-noor)	25000.—	„
Węgle do rysunków Janus	—*—	„
Rysiki tanie	500.—	„
„ (białe) mleczne	600.—	„
Tablice na 3 do 5 linji	25000.—	„
„ na 4 do 6 linji	30000.—	„
„ na 5 do 7 linji	35000.—	„
Kredki pastel. 6 szt.	6000.—	„
„ pastel. 12 szt.	9500.—	„
Farbki w kaw. „Iskry" okr.	3600.—	„
„ w kaw. „Iskry" srebr. i złot.	7500.—	„
Gumy prawdz.	—*—	„
„	—*—	„
Pióra szkolne nr. 45-61	600.—	„
„ 0,75	1000.—	„
„ Bremeńskie	1000.—	„
„ z kulką	1000.—	„
„ „Ly" i ścięte	1000.—	„
„ do ronda	1000.—	„
Koperty kupieckie kolorowe	250.—	„
„ kupieckie białe	500.—	„
„ biletowe białe	500.—	„
„ urzędowe ¹/₂	350.—	„
„ do akt długie	800.—	„
Formularze rach. ¹/₄ ark.	250.—	„
„ rach. foljo jednostronne	650.—	„
„ do kasy chorych	250.—	„
„ odmeldowań policyjn.	200.—	„
Listy przewozowe pojedyńcze	500.—	„
„ „ pospieszne	500.—	„
Papier do nut 12 i 16 linj.	2000.—	„
Pocztówki blanko	150—300.—	„
Telegramy Kościuszkowskie	2500.—	„
Tel. Tow. Czyt. Ludow. i Czyt. dla Kob.	2500.—	„
Karty do gry 32 l.	40000.—	„
„ do gry 52 l.	75000.—	„

Karty z widokami Poznania	1500—2000.—	mk.
„ artystyczne	od 3000.—	„
Trzonki (najtańsze)	od 1200.—	„
Papier gumowy w rolkach	1000.—	„
Teki do listów (registratory) 4⁰ z futerałem	75000.—	„
„ do listów (registratory) 2⁰ z futerałem	85000.—	„
Skorowidze do tek	—*—	„
Skoroszyty foljo 8 cm.	5500—7000.—	„
Dziurkacze	60000.—	„
Kalka do maszyny 2⁰	2000.—	„
„ ołówkowa w arkuszach	3000.—	„
Spinki do listów małe	5000.—	„
„ do listów większe	6000.—	„
Pinetki I	12000.—	„
„ II.	13000.—	„
„ III.	14000.—	„
Poduszeczki do stempli 0	20000.—	„
„ do stempli I.	30000.—	„
„ do stempli II	48000 —	„
Lak czerwony do listów funt	140000.—	„
„ do pakowania laska	—*—	„
Kolebacze $7\frac{1}{2}$ ctm.	—*—	„
Atrament bankowy Leszczyńskiego 1/1	75000.—	„
„ „ „ 1/2	48000.—	„
„ „ „ 1/4	32000.—	„
„ „ „ 1/8	21000.—	„
„ „ „ 1/16	13500.—	„
„ „ „ 1/32	7500.—	„
Atrament kopjowy Leszczyńskiego 1/1	96000.—	„
„ „ „ 1/2	60000.—	„
„ „ „ 1/4	37600 —	„
„ „ „ 1/8	25000.—	„
„ „ „ 1/16	14000.—	„
„ „ „ 1/32	8600.—	„
Tusz do rysowania czarny płynny	9500.—	„
„ do rysowania kolorowy płynny	9500.—	„
„ do stempli czerw.	17500.—	„
Flirt Salonowy	—*—	„
Kreda szt.	600.—	„
Agendy „Pol“ małe	12500.—	„
Agendy „Pol“ duże	— —	„
Albumy miasta Poznania	20000.—	„

Uwaga! Rubryki odznaczone gwiazdką oznaczają, że towary te są wyczerpane, przeto nie wyznaczono na sprzedaż ich cen zasadniczych. Kto je posiada, ten ceny pobierać może według własnego uznania.

Z rynku papierniczego

Czechosłowacja. Wywóz surowca papierniczego jakoto drzewa podatnego na wyrób papieru oraz półfabrykatów — włókna drzewnego i błonnika roślinnego — stale się wzmaga, natomiast eksport papierów gotowych zmniejsza się na szkodę gospodarki krajowej. Zbyt papierów wewnątrz kraju nieszczególny wskutek przesilenia gospodarczego przemysłu krajowego, szczególnie włókienniczego i handlu towarami włókienniczemi. Fabryki papieru przemyśliwają, dotychczas bez dodatniego skutku, nad uzdrowieniem trudnego położenia swego.

Opłaty celne za dowóz papierów (pozycja taryfy celnej 284 do 286) zostały podwyższone na 2% sumy fakturowej.

Szwajcarja. Rząd szwajcarski zezwolił na dowóz tektury naklejanej papierami specjalnemi oraz na dowóz albumów do wkładania fotografji i kart ilustrowanych.

Włochy. Izba handlowa w Medjolanie ustaliła z dniem 6 sierpnia następujące ceny:

a) Za papiery od centnara metrycznego:

Papier gazetowy rolowy	155—175	lirów
„ „ formatowy	175—195	„
„ drukarski, satynowany, zwykły	250—270	„
„ piśmienny, zwykły	280—300	„
„ „ przedni	380—480	„
„ na wyrób ksiąg handlowych	480—580	„
„ „ „ „ „ przedni	600—700	„
„ listowy, zwykły	450—550	„
„ „ przedni	625—675	„
„ „ najprzedniejszy	750—950	„
„ rysunkowy	600—700	„
„ pakowy, zwykły	150—200	„
„ „ gładzony	250—300	„

b) Za masę papierniczą od centnara metrycznego:

Masa drzewna świerkowa	85— 90	lirów
Celuloza surowa, zwykła	145—150	„
„ „ przednia	160—165	„
„ biała pospolitsza	215—225	„
„ „ przednia	235—245	„

Dopisek: Dowóz masy papierniczej franko granica, bez cła. Dowóz papierów franko Medjolan, bez cła. — Wobec cen zwyż podanych zaznacza się, że, jak dorocznie, o tym czasie położenie na włoskim rynku zbytu oziębłe, atoli przewidywane jest znaczne ożywienie we wrześniu.

Anglja. Na rynku papierniczym nie ma zmiany na lepsze. O drobne zlecenia ubiega się mnóstwo przedstawicieli producentów. Konsument nie robi wielkich zakupów, żywoci z dnia na dzień. Korzystne pod względem ceny oferty zagraniczne dotkliwą sprawiają konkurencję producentom krajowym. Ofiarowano w ostatnim czasie w funtach szterlingów za tonnę:

Papieru pakowego jednostr. gładzonego	20 ft. szt.
„ pergaminowego sztucznego	23 ft. szt. 15 szyl.
„ gazetowego formatowego	15 ft. szt.
„ kop„ jednostronnie gładzonego	23 ft. szt.
„ gładzonego pisemnego	36 ft. szt. 10 szyl.
„ brunatnego, jednostr. gładz.	20 ft. szt.

Za tekturę słomianą holenderską płacono za tonnę 8 funtów szterlingów 17 szylingów. Zagraniczna tektura słomiana obecnie w cenie jest o 100% droższa, niż przed wojną.

Największy popyt na rynku papierniczym panuje obecnie na papier gazetowy.

„Times“ donosi: Z powodu zniżki waluty niemieckiej pojawiły się na rynku angielskim poważne ilości papierów niemieckich, wskutek czego cierpi krajowy przemysł papierniczy. Jednakże fabryki papieru gazetowego i papierów przednich pracują nadal korzystnie.

Niemcy. Cena za drzewo na wyrób papieru balansowała w różnych stronach Niemiec od 1 500 000 do 2 500 000 za metr sześcienny.

Popyt i pokup szmat i starego papieru oziębły. Ceny nieścisłe, podawane w obcych dewizach za przeliczeniem na niemieckie. Hurtownicy szmat i starego papieru noszą się z zamiarem podawania cen według stopy wyznaczonej za złoto.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. W szerokich kołach konsumentów papierów, szczególnie wśród wydawców gazet wywołał silne zaniepokojenie zakaz wywozu z Kanady drzewa na wyrób papieru, coprawda dotychczas nie wykonany, lecz bynajmniej nie usunięty. Stowarzyszenie wydawców gazet w Stanach Zjednoczonych „Newpaper Publishers Association" zaprotestowało przeciwko zastosowaniu zakazu wywozu drzewa papierówki z Kanady (Stowarzyszenie wydawców gazet oraz poszczególni wydawcy posiadają własne fabryki papieru — co i w Polsce nastanie, jeżeli papier nie stanieje — przyp.). Rząd Stanów Zjednoczonych poparł protest wydawców gazet i oświadczył rządowi Kanady, że wykonanie zakazu wywozu drzewa uważałby za czyn niesympatyczny. W Kanadzie bynajmniej nie zdziwił protest Stanów Zjednoczonych, liczono się z nim. Ponieważ jednakże Kanada potrzebuje węgiel i siarkę z Ameryki, przeto do zatargu poważniejszego pewnie nie dojdzie.

Z początkiem września spodziewane jest ożywienie targu papierniczego. Papiery przednie nie uległy zmianie ceny. Zapytania nadchodzą liczne. Popyt na bibułkę nadal oziębły, również na papiery pakowe. Popyt na papier gazetowy ożywiony. Za tekturę Chipboard płacono około 65, za tekturę słomianą około 65, za tekturę szarą około 75, błonnikową 80, gładzoną połyskową około 110 dolarów za tonnę.

Na rynku zbytu masy papierniczej panuje zastój. Płacono za włókno drzewne 38, bielony błonnik roślinny około 90, niebielony błonnik 60 do 65, błonnik na wyrób papieru gazetowego 55 do 60 dolarów za tonnę. Niektóre fabryki celulozy uskarżają się na niski stan wody.

Indje. Według czasopisma „Commercial Intelligence Journal" panuje w kraju, w głównych centrach handlu i przemysłu, silny popyt na papiery pakowe i trwałe, szczególnie na papiery tanie. Na wzmożenie popytu za tymi papierami wpłynęły rozwój przemysłu włóknistego bawełnianego oraz zeuropeizowanie handlu drobnego.

Papier tapetowy w Stanach Zjednoczonych.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej świetny rozwój przemysłu papierniczego doprowadził do udoskonalenia specjalnych gatunków papieru, pomiędzy innemi tapetowego. Tapetami wyklejone jest wnętrzne niemal każdego domu mieszkalnego w Stanach Zjednoczonych. Dobrze płatni artyści malarze coraz to nowsze wzory i szkice dostarczają fabrykantom obić papierowych, zazwyczaj zachwycające oko i zadowalające najwybredniejszy gust w kierunku wzoru rysunku i doboru kolorów.

Papier na tapety wyrabiany jest z mieszaniny zawierającej 85 procent mielonej masy drzewnej i 15 procent chemicznie spreparowanego błonnika drzewnego. Jako surowiec służy najczęściej świerk, którym lasy amerykańskie są zapełnione. Do mielonej masy drzewnej i chemicznie spreparowanego błonnika drzewnego dodawane bywa około 10 procent glinki chińskiej (kaoliny), przezco papier staje się nieprzejrzystym, a powierzchnia nadaje się do wygładzenia, dobrze i łatwo przyjmująca farby kolorowe.

Obecnie wyrabia przedni papier na obicia papierowe w Stanach Zjednoczonych około 20 fabryk papieru.

Deska papierowa.

Do najciekawszych produktów doskonale w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej rozwiniętego przemysłu papierniczego należy bezsprzecznie tak zwana deska papierowa, mająca wygląd i posiadająca użyteczność zwykłej deski drewnianej. Wyrabianą bywa z cienkiej tektury, produkowanej z błonnika świerkowego. Deskę papierową otrzymuje się w ten sposób, że 4 do 5 cienkich płyt tekturowych skleja się specjalnym klejem, a następnie, za pomocą szeregu wałków, prasuje się w ściśle spojoną deskę, którą po osuszeniu pokostuje się celem spotęgowania odporności wobec wpływów atmosferycznych. W końcu maluje się ją w kolorach i wzorach nadawając wygląd drzewa.

Deska papierowa zastępuje doskonale w budownictwie domów mieszkalnych tynk wapienny wewnątrz domów, służy do wykładania ścian i sufitów. Szpary nabija się listewkami drewnianymi, poczem całość maluje się farbą olejną lub tapetuje gustownie.

Wyrabiają też w Stanach Zjednoczonych odmiany twardszej deski papierowej, bardziej trwałe i odporne, dające się zastosować w zawodzie stolarskim, naprzykład do wyrobu szaf i przepierzeń. Deska taka bywa emaljowana; wykończona ma wygląd tafli terakotowych i służy też do wykładania ścian w kuchniach i łaźniach. Deska papierowa pokryta rozczynem, zawierającym korund, używana bywa do wyrobu tablic szkolnych różnego rodzaju i rozmiarów, dużych do ustawiania w salach szkolnych w miejsce drewnianych i na wyrób tabliczek w miejsce dotychczasowych, łupkowych. Tablice te wytrzymałe są na wycieranie tak samo jak drewniane, nie tłuką się też jak łupkowe, a w dodatku są lżejsze.

Użyteczność deski papierowej nie ogranicza się na wyrób powyżej wymienionych przedmiotów. Używaną bywa też do wyrobu wystaw okiennych i innych jeszcze artykułów, o ile wymagana jest lekkość, wytrzymałość i twardość powierzchni.

Wyrobem desek papierowych w Ameryce zajmuje się z powodzeniem kilka fabryk. Próby tych desek, jakoteż innych okazów amerykańskiego papieru budulcowego otrzymało ministerstwo przemysłu i handlu w Warszawie, które, jak donoszą, chce nawiązać import takowych. Lepiej, przypuszczamy, byłaby zachęta krajowego przemysłu papierniczego i pomoc finansowa celem produkowania ich w kraju.

Z literatury o fabrykacji kleju.

Nasza literatura techniczna jest względnie ubogą, to też ulegając konieczności, sięgać często zmuszeni jesteśmy po obcą. Prócz tego wypada zaznaczyć, że warto śledzić obcą literaturę techniczną, by wiedzę pomnażać, ażeby o postępie techniki zagranicą w szybkim tempie doskonalającej się być poinformowanym w interesie dalszego doskonalenia przemysłu krajowego.

Z dziedziny fabrykacji klei używanych w przemysłach papierniczym i tekturowym ukazało się pod tytułem: „Die Klebstoffe in den Pappe- und Papier verarbeitenden Industrien", napisane przez K. G. Junge (sprowadzać je można przez „Papierhaus", Berlin S. W. 11, Dessauerstr. 2), którem to dziełem zainteresował się włoski urząd dla badania produktów, znajdujący się w Medjolanie, omawiając je rów-

nież w biuletynie swym, numer 4 z 1923 r. (Bolletino Della R. Stazione Sperimentale per L'Industria Della Carta) jak następuje:

„Dzieło to nie jest zwykłym zbiorem recept, nie gromadzi zewsząd uzbieranych formułek i niewypróbowanych dotychczas sposobów wytwórczych. Autor dzieła, K. G. Junge, okazuje się w tym dziele jako z materją znakomicie obeznany fachowiec. Krótko i zwięzłowato omawia najrozmaitsze surowce, służące do wyrobu klejów używanych w przemyśle wyrobów papierowych, jakoto: mączkę, mąkę, dextrynę, gumę arabską, klej wywabiany ze skór i kości, klej wyrabiany z odpadków rybołóstwa, kazeinę i tym podobnych więcej. O tych wszystkich surowcach podaje krótkie i zwięzłowate towaroznawcze informacje. Opisuje też najkorzystniejsze sposoby wytwórcze w przedmiocie fabrykacji kleju i wskazuje, jak unikać należy błędów, popełnianych często tak podczas fabrykacji jak zastosowania klei różnolitych. Bardzo dokładnie opisuje kleje roślinne, wyrabiane jako specjalność różnych fabryk w Niemczech; o składnikach tych klei pisze atoli z pewną rezerwą. W końcu podaje przepisy o wytwarzaniu klei dla papierów specjalnych, naprzykład dla papieru pergaminowego, kredowego, fotograficznego i innych, również opisuje sposób naklejania papieru względnie tektury na tkaniny, drewno, metal, szkło, porcelanę, skórę, celuloidę i tym podobnych więcej".

Tyle ocena włoska, o czem wspominamy w interesie szerzenia wiedzy technicznej w kołach naszego przemysłu, zalecając przeczytanie tego wydawnictwa i zbadanie względnie zastosowanie zawartych w niem rad i wskazówek.

Notatki

Od kilku lat istnieje w Poznaniu przedsiębiorstwo, czy też towarzystwo, czy nawet „Instytucja Społeczna" pod nazwą **Organizacja Obywateli Pracy.** Przedsiębiorstwo to pod ruchliwym kierownictwem, oraz dzięki poparciu szerszych warstw spoeczeństwa, rozwija się, jak słyszymy, nader dodatnio. Nic byśmy też przeciwko przedsiębiorstwu, jako takiemu nie mieli, gdyby przedsiębiorstwo to otrzymało nie miano instytucji społecznej, czy też dobroczynnej, a które jest przedsiębiorstwem „par excellence" kupieckiem, i zadaniem naszem z Instytucją Społeczną nie ma absolutnie nic wspólnego.

Ponieważ firma ta korzysta z nader niskiej dzierżawy magistrackiej, jako i wielomiljonowych pożyczek państwowych — przeto sądzimy, że nie będzie od rzeczy, jeżeli kupiectwo nasze przedsiębiorstwem tem szerzej zająć się zechce. Temwięcej, że przedsiębiorstwo to wytwarza niepotrzebną konkurencją samodzielnym kupcom i przemysłowcom. Nie byłoby też od rzeczy stwierdzć, czy i do jakiej kategorji podatku przemysłowego (obrotowego) przedsiębiorstwo „Organizacji Obywateli Pracy" zaliczonem zostało i czy i kiedy przedsiębiorstwo to ogłosiło publiczne sprawozdanie, wreszcie kto jest lub są właścicielami firmy.

Nowa fabryka piór do pisania. W Czarnkowie p. f. „Zakłady Przemysłowe Pianówka — Czarnków, Sp. Akc., powstała fabryka, w której pomiędzy innemi wyrabiać się zamierza stalowe pióra do pisania, spinacze, pinetki i artykuły biurowe. Kapitał zakładowy wynosi 500 000 mk. Do zarządu należą pp. Marjan Chmielewski i Juljan Nowacki, do rady nadzorczej zaś pp. Rudolf Engel, Zygmunt Pawłowski i Marjan Czmański.

Zatarg w angielskim przemyśle papierniczym.

Robotnicy zatrudnieni we fabryce papieru Ramsbottom rozpoczęli byli dziki strajk. Wskutek omówienia sprawy zatargu przez stowarzyszenie fabrykantów papieru i stowarzyszenie robotników papierniczych stanęło na tem, że strajkujący robotnicy mieli 9 lipca pracę podjąć na nowo a ich zażalenia uledz miały śpiesznemu zbadaniu. Następnie stawiło stowarzyszenie fabrykantów następujące żądania: 1. zatrudniać wolno robotnika zarówno czy należy do organizacji robotniczej lub nie; 2. jeżeli we fabryce papieru lub celulozy powstanie zatarg pomiędzy dyrekcją a rzeszą zatrudnionych robotników, to fakt ten nie uprawnia do wywołania strajku w innej fabryce. — Przedstawiciele organizacji robotniczej nie przystali na te żądania i oświadczyli, że jeżeli żądania fabrykantów nie zostaną cofnięte, wówczas zaprzestaną brać unział w obradach nad cennikiem myta. Po tem oświadczeniu, bez rezultatu, odroczono obrady.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?

2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?

4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?

11. Kto sprzedaje krochmal dla potrzeb introligatorskich?

12. Która fabryka lub firma dostarcza metalowe odznaki towarzyskie (dla Sokołów i inne)?

13. Kto dostarczy tektury, papieru pergaminowego, specjalnie dla potrzeb mleczarni, po cenach hurtowych?

14. Która fabryka dostarcza maszyn nowoczesnych do fabrykacji torebek dla kupców?

Odpowiedzi.

(Uprasza się o nadsyłanie.)

Ogłoszenia w sierpniu: 1/1 strona 300 000 mk., 1/2 str. 150 000 mk., 1/4 str. 75 000 mk., 1/8 str 40 000 mk., 1/16 str. 20 000 mk. — Na str. I okł. 100%, na str. II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okaz. i dowod. opłaca się. Ogłosz. przyjm. się do środy rana godz. 9.
Uwaga: Każdorazowa podwyżka cen ogł. obowiązuje wszystkie już przyjęte ogł., bez uprzedn. zawiad.

Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 10 000 mk. Numer pojedyńczy 3000 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeglądu Graficznego" Teodor Kryg
Redaktor „Przegl. Papiern." Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.